

Pięciolatki do przedszkola sześciolatki do szkół Czy jesteśmy przygotowani do zmiany?

RAPORT



Społeczny Monitor Edukacji, Warszawa 2011



Projekt współfinansowany jest ze środków Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki,
w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Pięciolatki do przedszkola, sześciolatki do szkół.
Czy jesteśmy przygotowani do zmiany?

Opracowanie: Andrzej Pery

Współpraca: Mirela Nawrot, Wanda Papugowa, Zbigniew Roma De-Mezer

Korekta: Iwona Rembiszewska

Redakcja: Maria Kotowska

Opracowanie graficzne: Palebek

Niniejszy raport jest jednym z trzech raportów, opracowanych w ramach projektu Społeczny Monitor Edukacji, współfinansowanego z Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, priorytet V: „Dobre rządzenie”, poddziałanie 5.4.2. Rozwój dialogu obywatelskiego.

Pozostałe dwa raporty dotyczą systemu egzaminów zewnętrznych (Raport: „Egzaminy zewnętrzne – jak o nich rozmawiać?”) oraz edukacji wielokulturowej, międzykulturowej, edukacji na rzecz tolerancji i równości płci (Raport „Murawa nie wyrośnie sama. Organizacje pozarządowe a szkoła”)

Nasze teksty publikowane są na zasadach licencji Creative Commons Uznanie Autorstwa – Bez utworów zależnych. Oznacza to, że można je swobodnie wykorzystywać, również do celów komercyjnych, pod warunkiem niewprowadzania żadnych zmian oraz umieszczenia informacji o autorze, miejscu pochodzenia ("Monitor Edukacji, www.monitor.edu.pl") oraz licencji.

Wydawca: Stowarzyszenie Edukatorów
www.sted.org.pl

Od kilku lat temat obowiązku wychowania przedszkolnego, a szczególnie obowiązku szkolnego, intrygował rodziców, nauczycieli, dyrektorów, samorządowców i urzędników Ministerstwa Edukacji Narodowej. Jako Społeczny Monitor Edukacji czynnie uczestniczyliśmy w tej publicznej debacie. Przedstawiany raport jest próbą usystematyzowania problemów i spojrzeń nań z różnych punktów widzenia.



Spis treści

1. Wstęp.....	4
2. Aktualny stan prawny – obowiązek wychowania przedszkolnego i obowiązek szkolny	
2.1 Obowiązek wychowania przedszkolnego.....	5
2.2 Obowiązek szkolny.....	8
2.3 Niespełnianie obowiązku wychowania przedszkolnego i obowiązku szkolnego.....	10
3. Czy pięcio- i sześciolatki są przygotowane do nowych obowiązków?	
3.1 Obowiązek szkolny – sprawa dziecka i dorosłego (Wanda Papugowa).....	11
3.2 Co wynika z raportów programu Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD) Starting Strong?.....	16
4. Protest społeczny Stowarzyszenia Rzecznik Praw Rodziców.....	18
5. Dyrektorzy przedszkoli o dojrzałości szkolnej (Mirella Nawrot).....	20
6. Stan przygotowań przedszkoli i szkół podstawowych w gminach	
6.1 Wyniki i wnioski z ankiet kierowanych do gmin.....	24
6.2 Doświadczenia miasta Suwałki.....	27
7. Procedura wdrażania zmiany przez MEN: podstawowe problemy	30
8. Obniżenie wieku obowiązku szkolnego – próba bilansu.....	33
9. Rekomendacje	38
10. Społeczny Monitor Edukacji – informacja o projekcie.....	40



1. Wstęp

Jesteśmy na końcowym etapie wdrażania zmiany, więc rozpoczynam raport od zaprezentowania aktualnego stanu prawnego w zakresie obowiązku wychowania przedszkolnego i obowiązku nauki. Od 1 września 2011 roku obowiązują zmiany dotyczące obowiązku wychowania przedszkolnego. Od następnego roku szkolnego dzieci sześciolatnie rozpoczną edukację szkolną.

W dalszej części raportu odwołuję się do opinii specjalistów i proponuję refleksję nad istotnym pytaniem – czy pięcioletnie dzieci są przygotowane do wypełniania obowiązku wychowania przedszkolnego i czy sześciolatki mogą rozpoczynać edukację szkolną.

Uważam, że w tej sprawie szczególnie ważne są głosy pracowników przedszkoli, ponieważ to właśnie oni przygotowują dzieci do obowiązku szkolnego. Proponuję zapoznać się z wynikami badań przeprowadzonych wśród dyrektorów przedszkoli. Choć badana grupa nie jest w pełni reprezentatywna, warto jednak pokazać wyniki ankiety oraz dyskusji w gronie kreatywnych dyrektorek przedszkoli.

Opieram się również na opinii gmin, które odpowiedzialne są za przygotowanie przedszkoli i szkół do przyjęcia najmłodszych. Zdecydowałem się na opracowanie krótkiej ankiety, którą przesłaliśmy do wszystkich gmin. Mimo trudnego okresu wakacyjnego, odzew na naszą ankietę był bardzo duży – otrzymaliśmy 261 odpowiedzi. Przykład miasta Suwałki posłużył mi do przedstawienia sposobu powiększania liczby miejsc dla dzieci w przedszkolach oraz metody podnoszenia jakości pracy przedszkoli i szkół podstawowych.

Kończącą część raportu poświęcam omówieniu procesu wprowadzania obowiązku wychowania przedszkolnego i obowiązku szkolnego przez Ministerstwo Edukacji Narodowej. Na podstawie przeprowadzonego monitoringu oraz wniosków, wynikających z materiałów Monitora i innych dostępnych prac na ten temat, przedstawię plusy i minusy działań władz oświatowych oraz rekomendacje.



2. Aktualny stan prawny – obowiązek wychowania przedszkolnego i obowiązek szkolny

2.1. Obowiązek wychowania przedszkolnego

Od 1 września 2011 roku

Dziecko w wieku 5 lat jest obowiązane odbyć roczne przygotowanie przedszkolne w przedszkolu, oddziale przedszkolnym, zorganizowanym w szkole podstawowej lub w innej formie wychowania przedszkolnego. Obowiązek rozpoczyna się z początkiem roku szkolnego w roku kalendarzowym, w którym dziecko kończy 5 lat.

Do 1 września 2012 roku

Wychowanie przedszkolne obejmuje dzieci w wieku 3-6 lat. Wychowanie przedszkolne jest realizowane w przedszkolach, oddziałach przedszkolnych w szkołach podstawowych oraz w innych formach wychowania przedszkolnego. W przypadku dzieci, posiadających orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego, wychowaniem przedszkolnym może być objęte dziecko w wieku powyżej 6 lat, nie dłużej jednak niż do końca roku szkolnego w tym roku kalendarzowym, w którym dziecko kończy 10 lat.

Od 1 września 2012 roku

Wychowaniem przedszkolnym obejmuje się dzieci od początku roku szkolnego w roku kalendarzowym, w którym dziecko kończy 3 lata, do końca roku szkolnego w roku kalendarzowym, w którym dziecko kończy 6 lat. Wychowanie przedszkolne jest realizowane w przedszkolach, oddziałach przedszkolnych w szkołach podstawowych oraz w innych formach wychowania przedszkolnego. W przypadku dzieci, posiadających orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego, wychowaniem przedszkolnym może być objęte dziecko w wieku powyżej 6 lat, nie dłużej jednak niż do końca roku szkolnego w roku kalendarzowym, w którym dziecko kończy 8 lat.

Indywidualnym obowiązkowym rocznym przygotowaniem przedszkolnym obejmuje się dzieci, których stan zdrowia uniemożliwia lub znacznie utrudnia uczęszczenie do przedszkola.



Za spełnianie obowiązku wychowania przedszkolnego uznaje się również udział dzieci upośledzonych umysłowo w stopniu głębokim w zajęciach rewalidacyjno-wychowawczych, organizowanych zgodnie z odrębnymi przepisami.

Na wniosek rodziców dyrektor – odpowiednio publicznego lub niepublicznego przedszkola, do którego dziecko zostało przyjęte – może zezwolić, w drodze decyzji, na spełnianie przez dziecko obowiązku wychowania przedszkolnego poza przedszkolem, oddziałem przedszkolnym lub inną formą wychowania przedszkolnego.

Zezwolenie może być wydane, jeżeli:

- 1) wniosek o wydanie zezwolenia został złożony do dnia 31 maja.
- 2) do wniosku dołączono:
 - a) opinię poradni psychologiczno-pedagogicznej.
 - b) oświadczenie rodziców o zapewnieniu dziecku warunków umożliwiających realizację podstawy programowej wychowania przedszkolnego.

Obowiązek wychowania przedszkolnego może być spełniany również przez uczęszczanie do przedszkola:

- 1) za granicą, w tym na podstawie umów międzynarodowych lub porozumień o współpracy bezpośredniej zawieranych przez przedszkola, jednostki samorządu terytorialnego i organy administracji rządowej lub w ramach programów edukacyjnych Unii Europejskiej.
- 2) przy przedstawicielstwie dyplomatycznym innego państwa w Polsce.

Zapewnienie warunków do spełniania obowiązku wychowania przedszkolnego:

Od 1 września 2011 roku

Zapewnienie warunków do spełniania obowiązku wychowania przedszkolnego jest zadaniem własnym gminy. Rada gminy ustala sieć prowadzonych przez gminę publicznych przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych.

W przypadkach uzasadnionych warunkami demograficznymi i geograficznymi rada gminy może uzupełnić sieć publicznych przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych o inne formy wychowania przedszkolnego. Inne formy wychowania przedszkolnego organizuje się dla dzieci w miejscu zamieszkania lub w innym możliwie najbliższym miejscu.

Sieć publicznych przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych wraz z publicznymi innymi formami wychowania przedszkolnego powinna zapewniać wszystkim zamieszkałym na obszarze gminy dzieciom pięcioletnim możliwość spełniania obowiązku wychowania przedszkolnego. Droga dziecka pięcioletniego z domu do najbliższego publicznego przedszkola, oddziału przedszkolnego w szkole podstawowej lub do publicznej innej formy wychowania przedszkolnego nie powinna przekraczać 3 km. Jeżeli droga dziecka pięcioletniego z domu do najbliższego publicznego przedszkola, oddziału przedszkolnego w szkole pod-



stawowej lub publicznej innej formy wychowania przedszkolnego przekracza 3 km, obowiązkiem gminy jest zapewnienie bezpłatnego transportu i opieki w czasie przewozu dziecka lub zwrot kosztów przejazdu dziecka i opiekuna środkami komunikacji publicznej, jeżeli dowożenie zapewniają rodzice.

Obowiązkiem gminy jest zapewnienie niepełnosprawnym dzieciom pięcioletnim oraz dzieciom objętym wychowaniem przedszkolnym na podstawie art. 14 ust. 1a (ustawy o systemie oświaty – dalej uoso) bezpłatnego transportu i opieki w czasie przewozu do najbliższego przedszkola, oddziału przedszkolnego w szkole podstawowej, innej formy wychowania przedszkolnego lub ośrodka umożliwiającego dzieciom, o których mowa w art. 16 ust. 7 (uoso), a także dzieciom z upośledzeniem umysłowym z niepełnosprawnościami sprzężonymi realizację obowiązku, o którym mowa w art. 14 ust. 3 (uoso), albo zwrot kosztów przejazdu ucznia i opiekuna na zasadach określonych w umowie zawartej między wójtem (burmistrzem, prezydentem miasta) i rodzicami, opiekunami lub opiekunami prawnymi, jeżeli dowożenie zapewniają rodzice, opiekunowie lub opiekunowie prawni.

Zadania rodziców:

Od 1 września 2011 roku

Rodzice dziecka, podlegającego obowiązkowi wychowania przedszkolnego, są obowiązani do:

1) dopełnienia czynności związanych ze zgłoszeniem dziecka do przedszkola, oddziału przedszkolnego zorganizowanego w szkole podstawowej lub innej formy wychowania przedszkolnego.

2) zapewnienia regularnego uczęszczania dziecka na zajęcia.

3) informowania – w terminie do dnia 30 września każdego roku – dyrektora szkoły podstawowej, w obwodzie której dziecko mieszka, o realizacji obowiązku wychowania przedszkolnego spełnianego w sposób określony w art. 16 ust. 5b (uoso).

4) zapewnienia dziecku warunków nauki określonych w zezwoleniu, o którym mowa w art. 16 ust. 8 (uoso) – w przypadku dziecka realizującego obowiązek poza przedszkolem, oddziałem przedszkolnym lub inną formą wychowania przedszkolnego.

Zadania dyrektorów rejonowych publicznych szkół podstawowych:

Od 1 września 2011 roku

Kontrolowanie spełniania obowiązku wychowania przedszkolnego należy do zadań dyrektora szkoły podstawowej, w obwodzie której dziecko mieszka. Dyrektorzy publicznych i niepublicznych przedszkoli i szkół podstawowych, w których zorganizowano oddziały przedszkolne oraz nauczyciele, prowadzący zajęcia w publicznych i niepublicznych innych formach wychowania przedszkolnego, są obowiązani powiadomić dyrektora szkoły, w obwodzie której dziecko mieszka, o spełnianiu przez dziecko obowiązku wychowania przedszkolnego – odpowiednio w przedszkolu, oddziale przedszkolnym lub w innej formie wychowania przedszkolnego oraz o zmianach w tym zakresie.



2.2 Obowiązek szkolny

Do 1 września 2012 roku

Obowiązek szkolny dziecka rozpoczyna się z początkiem roku szkolnego w tym roku kalendarzowym, w którym dziecko kończy 7 lat oraz trwa do ukończenia gimnazjum, nie dłużej jednak niż do ukończenia 18 roku życia.

Na wniosek rodziców naukę w szkole podstawowej może także rozpocząć dziecko, które przed dniem 1 września kończy 6 lat, jeżeli wykazuje psychofizyczną dojrzałość do podjęcia nauki szkolnej. Decyzję o wcześniejszym przyjęciu dziecka do szkoły podstawowej podejmuje dyrektor szkoły po zasięgnięciu opinii publicznej poradni psychologiczno-pedagogicznej, jeżeli dziecko w ostatnim roku szkolnym nie uczęszczało do przedszkola.

W przypadkach uzasadnionych ważnymi przyczynami rozpoczęcie spełniania przez dziecko obowiązku szkolnego może być odroczone, nie dłużej jednak niż o jeden rok. Decyzję w sprawie odroczenia obowiązku szkolnego podejmuje dyrektor publicznej szkoły podstawowej, w obwodzie której dziecko mieszka, po zasięgnięciu opinii poradni psychologiczno-pedagogicznej.

Obowiązek szkolny spełnia się przez uczęszczanie do szkoły podstawowej i gimnazjum, publicznych albo niepublicznych.

Obowiązek szkolny może być spełniany również przez uczęszczanie do szkoły:

1) za granicą, w tym na podstawie umów międzynarodowych lub porozumień o współpracy bezpośredniej zawieranych przez szkoły, jednostki samorządu terytorialnego i organy administracji rządowej lub w ramach programów edukacyjnych Unii Europejskiej.

2) przy przedstawicielstwie dyplomatycznym innego państwa w Polsce.

Za spełnianie obowiązku wychowania przedszkolnego i obowiązku szkolnego i obowiązku nauki uznaje się również udział dzieci i młodzieży upośledzonych umysłowo w stopniu głębokim w zajęciach rewalidacyjno-wychowawczych, organizowanych zgodnie z odrębnymi przepisami.

Na wniosek rodziców dyrektor publicznej lub niepublicznej szkoły podstawowej, do której dziecko zostało przyjęte, może zezwolić, w drodze decyzji, na spełnianie przez dziecko obowiązku szkolnego poza szkołą.

Zezwolenie może być wydane, jeżeli:

1) wniosek o wydanie zezwolenia został złożony do dnia 31 maja.

2) do wniosku dołączono:

a) opinię poradni psychologiczno-pedagogicznej.

b) oświadczenie rodziców o zapewnieniu dziecku warunków umożliwiających realizację podstawy programowej obowiązującej na danym etapie kształcenia.

c) zobowiązanie rodziców do przystępowania w roku szkolnym przez dziecko spełniające obowiązek szkolny do rocznych egzaminów klasyfikacyjnych.



Indywidualnym nauczaniem obejmuje się dzieci i młodzież, których stan zdrowia uniemożliwia lub znacznie utrudnia uczęszczanie do szkoły.

Kształceniem specjalnym obejmuje się dzieci wymagające stosowania specjalnej organizacji nauki i metod pracy. Kształcenie to może być prowadzone w formie nauki w szkołach ogólnodostępnych, szkołach lub oddziałach integracyjnych, szkołach lub oddziałach specjalnych i ośrodkach, o których mowa w art. 2 pkt 5 (uoso).

Od 1 września 2012 roku

Obowiązek szkolny dziecka rozpoczyna się z początkiem roku szkolnego w roku kalendarzowym, w którym dziecko kończy 6 lat, a trwa do ukończenia gimnazjum, nie dłużej jednak niż do ukończenia 18 roku życia

Na wniosek rodziców naukę w szkole podstawowej może także rozpocząć dziecko, które w danym roku kalendarzowym kończy 5 lat, jeżeli wykazuje psychofizyczną dojrzałość do podjęcia nauki szkolnej. Decyzję o wcześniejszym przyjęciu dziecka do szkoły podstawowej podejmuje dyrektor szkoły po zasięgnięciu opinii poradni psychologiczno-pedagogicznej.

Zadania dyrektorów rejonowych szkół publicznych:

Dyrektorzy niepublicznych szkół podstawowych oraz dyrektorzy publicznych szkół podstawowych, a także dyrektorzy szkół specjalnych i ośrodków, o których mowa w art. 2 pkt 5 (uoso), prowadzonych przez osoby fizyczne lub osoby prawne niebędące jednostkami samorządu terytorialnego, którym nie ustalono obwodów, o przyjęciu dziecka do szkoły są obowiązani powiadomić dyrektora publicznej szkoły podstawowej, w której obwodzie uczeń mieszka oraz informować go o spełnianiu przez dziecko obowiązku szkolnego. Zadanie to stosuje się do dyrektora publicznej szkoły podstawowej o ustalonym obwodzie, który przyjął do szkoły dziecko zamieszkujące w obwodzie innej szkoły publicznej.

Dyrektorzy publicznych szkół podstawowych kontrolują spełnianie obowiązku szkolnego przez dzieci zamieszkałe w obwodach tych szkół, w tym:

- 1) kontrolują wykonywanie obowiązku szkolnego i współdziałają z rodzicami w realizacji tego obowiązku.
- 2) prowadzą ewidencję spełniania obowiązku szkolnego.

Wójt gminy (burmistrz, prezydent miasta) jest obowiązany przekazywać dyrektorom publicznych szkół podstawowych na obszarze gminy informacje o aktualnym stanie i zmianach w ewidencji dzieci.



Zadania gmin:

Sieć publicznych szkół powinna być zorganizowana w sposób umożliwiający wszystkim dzieciom spełnianie obowiązku szkolnego. Droga dziecka z domu do szkoły nie może przekraczać 3 km – w przypadku uczniów klas I. szkół podstawowych.

Jeżeli droga dziecka z domu do szkoły, w której obwodzie dziecko mieszka, przekracza tę odległość, obowiązkiem gminy jest zapewnienie bezpłatnego transportu i opieki w czasie przewozu lub zwrot kosztów przejazdu środkami komunikacji publicznej.

Obowiązkiem gminy jest:

- 1) zapewnienie dzieciom niepełnosprawnym bezpłatnego transportu i opieki w czasie przewozu do najbliższej szkoły podstawowej.
- 2) zapewnienie dzieciom z upośledzeniem umysłowym z niepełnosprawnościami sprzężonymi bezpłatnego transportu i opieki w czasie przewozu do ośrodka umożliwiającego tym dzieciom realizację obowiązku szkolnego.
- 3) zwrot kosztów przejazdu dziecka oraz jego opiekuna do szkoły lub ośrodka.

Zadania rodziców:

Rodzice dziecka podlegającego obowiązkowi szkolnemu są obowiązani do:

- 1) dopełnienia czynności związanych ze zgłoszeniem dziecka do szkoły.
- 2) zapewnienia regularnego uczęszczania dziecka na zajęcia szkolne.
- 3) zapewnienia dziecku warunków umożliwiających przygotowywanie się do zajęć.
- 4) informowania, w terminie do dnia 30 września każdego roku, dyrektora szkoły podstawowej, w obwodzie których dziecko mieszka, o realizacji obowiązku szkolnego spełnianego w sposób określony w art. 16 ust. 5b (uoso).

2.3 Niespełnianie obowiązku wychowania przedszkolnego i obowiązku szkolnego

Niespełnianie omawianych obowiązków podlega egzekucji w trybie przepisów o postępowaniu egzekucyjnym w administracji. Przez niespełnienie obowiązku należy rozumieć nieusprawiedliwioną nieobecność w okresie jednego miesiąca na co najmniej 50% obowiązkowych zajęć edukacyjnych w przedszkolu (oddziale przedszkolnym zorganizowanym w szkole podstawowej), innej formie wychowania przedszkolnego lub szkole podstawowej.

Wykorzystałem zapisy ustawy z 7 września 1991 r. o systemie oświaty (tekst jednolity: DzU 2004 Nr 256, poz. 2572 ze zm.) – według stanu na 1 lipca 2011 roku – Andrzej Pery



3. Czy pięcio- i sześciolatki są przygotowane do nowych obowiązków?

3.1 Obowiązek szkolny – sprawa dziecka i dorosłego

Wanda Papużowa

Wanda Papużowa – psycholog, trener, edukator, członek Stowarzyszenia Edukatorów oraz dyrektor Samorządowego Ośrodka Psychologiczno-Pedagogicznego w Krakowie.

Poważne podejście do obowiązku wymaga przygotowań, poprzedzone jest wnikliwą analizą i świadomością konsekwencji wynikających z jego realizacji. Tak jest w przypadku obowiązku podejmowanego przez osobę dorosłą.

Wobec podjęcia obowiązku szkolnego przez dziecko zachodzi nieco inna okoliczność. Otóż decyzję podejmują rodzice, a obowiązek realizuje dziecko. W przypadku pierwszoklasisty trudno więc mówić o świadomości konsekwencji działań czy o głębokiej analizie tego, co wiąże się z sytuacją szkolną. Można jednak rozważyć istotne elementy realizacji obowiązku szkolnego w kontekście postaw rodziców, wiedzy psychologicznej i okoliczności, dotyczących rozpoczęcia edukacji szkolnej.

Zapisując dziecko do szkoły spodziewamy się, że będzie dobrze się uczyć. Wiemy, że uczenie się w warunkach szkolnych jest nowym doświadczeniem, ale liczymy, że nasze dziecko sobie z tym poradzi. Takie nastawienie dotyczy większości rodziców. Jest ono również istotnym elementem zwiększającym szansę powodzenia pod warunkiem, że dziecko prezentuje adekwatny do oczekiwań poziom rozwoju, a wówczas możemy obserwować u dziecka radosny start w edukację.

W postawach rodziców, zapisujących dziecko do szkoły, często można zauważyć sporo lęku i obaw. Uzasadnieniem tego lęku jest sytuacja zmiany, niepewności, nowości zadań, o których niewiele wiadomo. Rodzice często dla zmniejszenia obaw, szukają dla dziecka najlepszej szkoły, najlepszej nauczycielki i najlepszej grupy rówieśniczej. Gotowość do zapewnienia najlepszych warunków idzie w parze z postawą nadmiernej opieki sprawowanej wobec dziecka i potrzebą kontynuacji tej opieki w szkole. Jeżeli rodzice prezentują nadmierną opiekuńczość, przejawiają-



czą się wyręczaniem, rozwiązywaniem za dziecko jego problemów, to wówczas – pomimo odpowiedniego poziomu rozwoju – dziecko nie przyjmuje na siebie zadań rozwojowych, oczekując stałej pomocy. Taka sytuacja wpływa na kształtowanie w dziecku lenistwa i wyuczonej bezradności, co wobec zadań związanych z realizacją obowiązku szkolnego jest niewłaściwe.

Okres kształtowania samodzielności i odpowiedzialności zaczyna się znacznie wcześniej niż w wieku szkolnym. Rodzice, którzy stawiali dziecku wymagania, uczyli samoobsługi, sprzątanía zabawek, pomocy w obowiązkach domowych, mogą ze spokojem ufać, że ich dziecko poradzi sobie z trudami szkolnymi.

Niestety nadmiar opieki wobec dzieci, często widoczny w postawach współczesnych rodziców, nie przyczynia się do przygotowania dziecka do podjęcia obowiązków szkolnych. Dziecko, tak jak dorosły, wykonując zadanie samodzielnie nabiera przekonania o swojej wartości i ma satysfakcję z tego, co robi. Jeśli mu się tego odmawia, pojawia się bierność, zależność, tendencja do niskiej samooceny. Szkoła jest właśnie terenem i okazją do kształtowania odpowiedzialności i kompetencji w różnych dziedzinach, poprzez zmaganie się z trudnościami i radowanie sukcesem. Warto spojrzeć na sytuację dziecka z tej perspektywy. Trzeba rozumieć potrzeby dziecka, ale nie zaspokajać wszystkich jego zachcianek, a w okresie przedszkolnym należy kształtować umiejętność radzenia sobie z frustracją, cierpliwość w dążeniu do celu, staranność w wykonywaniu zadań i pozwalać na samodzielność.

Pobyt dziecka w szkole, zdobywanie wiedzy, kształtowanie nowych umiejętności nieodłącznie związane jest z pokonywaniem trudności. Właściwa postawa rodziców, zachęcająca do zmagania się z trudnościami, pobudzająca do aktywności poznawczej i szukania rozwiązań, owocuje rosnącą dojrzałością dziecka. Właściwa postawa to także dostrzeganie wysiłku dziecięcego i nieośmieszanie ani niszczenie tego, co dziecku udało się wykonać. Błędem jest wykonywanie zadań za dzieci, gdyż prowadzi nie tylko do zależności, ale uczy kłamstwa i to w sojuszu z najbliższą osobą.

Rozsądne przygotowanie dziecka do szkoły polega również na kształtowaniu jego nawyków. Jeśli jakaś czynność wykonywana jest regularnie, systematycznie, staje się nawykowa i nie budzi protestu, jest naturalnym elementem rytmu życia. Regularne czytanie może być takim samym nawykiem jak mycie zębów. Ważne jest jednak, aby rodzice do tego dziecko wdroyli, pokazując, że sami już ten nawyk posiadają. Nawyk czytania to także swoisty rodzaj kultu dla wiedzy, który przy budzeniu się zainteresowań dziecięcych jest istotnym elementem przygotowania dziecka do szkoły.

Pragnienie zapewnienia dziecku najlepszych warunków edukacji szkolnej skłania do stawiania pytań i porównań, gdzie będzie lepiej: w „zerówce” szkolnej czy w przedszkolnej. Gdzie będzie lepiej nie wiadomo, ale faktem jest, że oba miejsca mają zapewnić dziecku takie same warunki, zrealizować tę samą podstawę programową i przygotować do zadań szkoły. Nie można stosować uproszczonych ocen do



warunków, które w tym przypadku są jasno sprecyzowane i odnoszą się do oferty edukacyjnej określonej przez standardy. Należy się zorientować, dowiedzieć, nie polegać na obiegowych opiniach, aby przygotowania do podjęcia obowiązku szkolnego łączyć z racjonalnym podejściem, a nie z lękiem.

„Zerówka” w szkole ma zapewnić opiekę dziecku do godziny 17., a więc tak samo jak w przedszkolu. Ma także zapewnić bezpieczeństwo, posiłki i kształtowanie umiejętności, potrzebnych do realizacji zadań szkolnych. Oczywiście, warunki w każdym miejscu są różne. Są miejsca piękne, nauczycielki jeszcze piękniejsze, atrakcyjne zajęcia pozalekcyjne – ale jak na razie nie udowodniono, że od nich zależy sukces dziecka w edukacji. Na sukces składa się bowiem wiele czynników. Istotnym jest dojrzałość szkolna – określona poziomem rozwoju, który czyni dziecko podatnym na uczenie i zainteresowanie czynnością uczenia. Ważną cechą jest także umiejętność radzenia sobie z trudnościami i wytrwałość. Jeśli do tego postawa rodzicielska będzie nastawiona na kształtowanie odpowiedzialności u dziecka, a oferta edukacyjna będzie budzić ciekawość i stawiać wymagania, to szanse powodzenia w edukacji rosną.

Tak więc poważne podejście do realizacji obowiązku szkolnego nakłada na nas dorosłych konieczność nie tylko racjonalnej oceny faktów, przesłanek, lecz także przygotowanie dziecka do odpowiedzialnego przyjęcia na siebie roli ucznia. Tak powinno być w każdym indywidualnym przypadku, a przede wszystkim w kontekście rozstrzygnięć, odnoszących się do całego społeczeństwa. Przyspieszenie obowiązku szkolnego – narzucone względami politycznymi, a nie merytorycznymi – może bowiem skutkować tym, co w przypadku braku dojrzałości do wykonywania zadań często się ujawnia – regresem, buntem, wycofaniem, przekonaniem o niskiej wartości. Trudno wtedy o sukces w edukacji.

Jak wygląda dojrzałość do obowiązku szkolnego pięcio i sześciolatków można łatwo dostrzec poprzez obserwację dzieci w przedszkolu i rozmowy z nauczycielkami. Pomocna jest także wiedza psychologiczna, analizująca prawidłowości rozwojowe na kolejnych etapach życia i możliwość dokonania specjalistycznej diagnozy psychologicznej.

Dzieci pięcioletnie rozwijają samodzielność i zaradność. Przejawiają zainteresowania zabawą w grupie, są jednak bardzo egocentryczne i często impulsywne. Ich aktywność intelektualna jest nastawiona na poznawanie rzeczywistości, ale procesy intelektualne nie ujmują jeszcze wielu logicznych związków. Dziecko pięcioletnie uczy się, poznaje świat, rozwija różnorodne umiejętności podczas ciągłej zabawy. Okres życia zwany przedszkolnym jest czasem rozwoju i dojrzewania funkcji percepcyjnych, zaangażowanych w późniejsze czynności poznawania liter, czytania i pisanie. Bez osiągnięcia dojrzałości w tym obszarze nie ma mowy o późniejszej szkolnej edukacji. Nauczanie dzieci z niedojrzałymi funkcjami percepcyjnymi związane jest z ogromną uciążliwością dla nauczycieli, a u dzieci powoduje zamiast zainteresowań, zniechęcenie.



Okres przedszkolny, to czas częstych chorób. Choroby z tego okresu noszą nawet nazwę „chorób wieku dziecięcego” i może warto o tym pamiętać, gdy proponuje się maluchom edukację szkolną. W czasie, gdy dzieci chorują, wymagają pielęgnacji, a nie nadrabiania zaległości i dodatkowego stresu z powodu niepowodzenia. Może więc lepiej pozostawić okres przedszkolny jako czas zabawy, przygotowujący dziecko do osiągnięcia dojrzałości szkolnej.

Dojrzałość szkolna jest wynikiem współdziałania dwóch procesów rozwojowych: dojrzewania i uczenia się. Stopień dojrzałości szkolnej jest w grupie sześcio-, a nawet siedmiolatków ogromnie zróżnicowany. Uzależniony od wielu czynników, na które składają się doświadczenia wyniesione z rodzinnego i przedszkolnego środowiska. Z doświadczeń osób, zajmujących się diagnozą psychologiczno-pedagogiczną wynika, że poziom dojrzałości szkolnej nie jest jednorodny i nadal znaczną grupę stanowią dzieci, którym z powodu braku osiągnięcia dojrzałości proponuje się odroczenie obowiązku szkolnego. Kryterium dojrzałości szkolnej jest między innymi osiągnięcie takiego poziomu rozwoju, które czyni dziecko wrażliwym i podatnym na naukę szkolną. To, czy dziecko jest wrażliwe i podatne, to zaledwie część tego, co dzieje się w kontekście procesu edukacyjnego.

Drugą część stanowi oferta szkoły – właściwa lub chybiona. Przebieg „nauki szkolnej” czyli tego, co oferuje osoba nauczyciela i system edukacji, jest tak samo zróżnicowany jak dojrzałość szkolna sześciolatków. Jedni nauczyciele stawiają wyłącznie wymagania i już w początkowym okresie uważają, że dzieci mają umieć, wiedzieć, znać, a nauczyciel ma to tylko ocenić. Inni nie nadążają ze swoją ofertą wobec dzieci zdolnych, których oczekiwania są wysokie, a umiejętności często znacznie przekraczają możliwości nauczyciela. O sukcesie w nauczaniu, tak jak w wielu innych dziedzinach życia, decyduje adekwatność oferty wobec potrzeb klienta. Sprawdzianem adekwatności jest podjęcie wyzwania, a więc w tym wypadku zainteresowanie dziecka wiedzą szkolną i wytrwałość w wykonywaniu zadań. Łatwo sprawdzić dojrzałość dziecka do obowiązku szkolnego zapraszając je do klasy i stawiając wymagania odpowiednie dla ucznia dojrzałego do obowiązku szkolnego. Ten sposób nie jest stosowany w naszych warunkach, choć jest znany w szanowanym systemie edukacyjnym, który kształtuje elity intelektualne. Szkoda tylko, że nie jest naśladowany.

W rozwoju dziecka istotne znaczenie ma stawianie wymagań, stwarzanie sytuacji problemowych, które mają korzystny wpływ na procesy uczenia się i dojrzewania. Stymulacja dziecka przez stawianie różnorodnych wyzwań jest istotnym czynnikiem, warunkującym przechodzenie na kolejne etapy rozwoju. Jednak to oddziaływanie jest skuteczne, gdy odnosi się to tak zwanej strefy najbliższego rozwoju – wtedy dziecko ma możliwość zmagania się z wyzwaniem w oparciu o własny potencjał i niewielką pomoc. Jeśli wyzwania znacznie przekraczają aktualne możliwości, następuje frustracja, a przy długotrwałym oddziaływaniu regres do etapu wcześniejszego. Tak się dzieje na przykład, gdy dziecko niedojrzałe do rozpoznawania liter jest zmuszone do czytania. Początkowo może wraz z grupą sprytnie udawać, że czyta, ale w miarę trwania tego procesu unika czynności i nabiera prako-



niania, że nie potrafi podołać zadaniu. Tak się dzieje również w świecie dorosłych, którzy mają świetne pomysły na edukację dzieci. Wtedy, gdy nie mogą podołać stawianym wyzwaniom, często chorują, szukają winnych, obciążają odpowiedzialnością albo udają, że nic się nie stało. Tylko, że to są dorośli i nikt na nich tak ryzykownie nie eksperymentuje.



3.2 Co wynika z raportów programu Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD) Starting Strong?

W tej części raportu przedstawię wnioski wynikające z artykułu profesor Elżbiety Putkiewicz pod tytułem „Sześciolatki do szkół – fakty, polemiki, emocje” - 2009 Polskie Towarzystwo Pedagogiczne. Profesor Putkiewicz w artykule tym omawia dwa raporty programu Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD) Starting Strong: Starting Strong I i Starting Strong II.

„Z raportów wynika, że w większości badanych krajów dzieci uczęszczają do różnorodnych placówek opieki i edukacji wczesnodziecięcej, od ukończenia trzech lat do momentu rozpoczęcia obowiązkowej nauki szkolnej. Ponieważ kraje różnią się pod względem wieku startu szkolnego, formalne i nieformalne programy instytucji opieki i edukacji wczesnodziecięcej są różne. W niektórych krajach pierwszy raz do szkoły maszerują czterolatki, w innych pięciolatki, w jeszcze innych sześciolatki, a w sławnej ze znakomitych wyników w badaniach PISA Finlandii – siedmiolatki.”

Dalej – „Z porównań dokonanych w obu raportach wynika, że wśród badanych krajów zarysowały się zasadniczo dwie strategie tworzenia instytucji opieki i edukacji dzieci w wieku przedszkolnym. Pierwsza, charakterystyczna dla krajów nordyckich, traktuje je jako elementy szerszego systemu instytucji współpracujących z rodziną. Druga – jako zogniskowane na osiągnięciu swoich celów instytucje opiekuńcze i wychowawcze, których działalność nie dotyczy lub dotyczy w bardzo małym stopniu, szerszego kontekstu wychowania: środowiska, struktury i warunków życia rodziny.”

Zwracam uwagę jeszcze na bardzo istotną sprawę – „Tu warto przypomnieć, że J. Bruner (1974) sformułował tezę, że nie istnieje coś takiego jak bezwzględna gotowość czy dojrzałość do podjęcia nauki szkolnej. Dziecko może być gotowe czy dojrzałe do nauki w małym zespole klasowym, niegotowe – w licznym, może być gotowe do nauki w szkole, do której przyjdzie ze znanymi sobie koleżankami i kolegami, może być niegotowe do podjęcia trudów uczenia się w nowym środowisku dziecięcym. Czynnikiem istotnym jest także osoba nauczyciela: trudniej adaptować się do nowego nauczyciela, łatwiej, gdy nauczyciel z przedszkola towarzyszy dziecku w szkole. Ważne są umiejętności pedagogiczne nauczyciela i jego ideologia wychowawcza, program szkoły, różnice między programami edukacji w instytucji edukacji wczesnodziecięcej – przedszkola, domu rodzinnego – a programem szkoły. Tezy Brunera podważają trafność wielu rodzajów pomiarów tzw. dojrzałości szkolnej. Stosowane, także i w Polsce „testy dojrzałości szkolnej” traktują dojrzałość jako pojęcie bezwzględne.”

Warto zacytować jeszcze jeden fragment – „Kraje nordyckie, oprócz Norwegii, stworzyły klasy przygotowawcze, które pełnią rolę pomostów między wczesnodziecięcą edukacją przedszkolną lub/i domową a początkową nauką szkolną.



W Szwecji i Danii nauczyciele przedszkolni przechodzą ze swoimi wychowankami do klas przygotowawczych. Ich program dzieli się na dwie części: przedszkolną i szkolną. W pierwszej dominują charakterystyczne dla przedszkola zabawy oraz metoda projektów, w drugiej treści i procedury charakterystyczne dla szkoły podstawowej: początkowa nauka czytania, pisanie i matematyki. W arkana nauki szkolnej mali Duńczycy wprowadzani są przez nauczyciela szkolnego, który jest drugim nauczycielem pracującym w każdej klasie przejściowej. Trzeba dodać, że przed klasą przejściową w przedszkolach w krajach nordyckich króluje niepodzielnie pedagogika przedszkolna. W pozostałych krajach przejście z przedszkola do szkoły podstawowej – jak wynika z badań OECD – odbywa się inaczej. Przygotowanie do nauki w szkole jest podobne do przygotowania w naszej klasie zerowej, ale trwa najczęściej dłużej niż jeden rok. Dominującym elementem programów przygotowawczych np. we Francji jest nauka czytania, pisanie i matematyki. Dzieci uczą się w dużych zespołach klasowych, struktura programów przypomina programy szkolne i nie ma w nich miejsca na zabawę czy inne aktywności typu przedszkolnego. Dużą wagę przywiązuje się natomiast do stałości nauczycieli. Nauczyciel z *école maternelle* może, za zgodą dyrektora szkoły, przenieść się ze swoją klasą przedszkolną do szkoły, i pozostawać ze „swoimi” dziećmi jeszcze dwa lata. Drugi sposób przygotowania dzieci do podjęcia nauki szkolnej, przypominający naszą klasę zerową, jest jak się okazuje także skuteczny. Niemniej jednak OECD, aby poprawić dzieciom warunki startu szkolnego, rekomenduje połączenie programów i elementów pedagogiki przedszkolnej i szkolnej i to nie tylko na etapie przedszkolnym, ale i na etapie edukacji początkowej w szkole.”

Artykuł kończy się trzema rekomendacjami:

„Nauczyciele:

- nie powinni przenosić zasad praktyki pracy z dziećmi z obecnej zerówki do przygotowawczego oddziału dla pięciolatek;
- powinni zdecydowanie zerwać z systemem klasowo-lekcyjnym w grupie pięciolatek jak i częściowo w klasie I;
- w klasie I, jak i w oddziałach pięciolatek organizować aktywność dzieci z wykorzystaniem pedagogii przedszkolnej.”



4. Protest społeczny Stowarzyszenia Rzecznik Praw Rodziców

Po roku prowadzenia akcji Ratuj Maluchy jej organizatorzy zawiązali Stowarzyszenie i potem Fundację o takiej samej nazwie „Rzecznik Praw Rodziców”. W ramach protestu przeciw wprowadzeniu obowiązku wychowania przedszkolnego dla dzieci pięcioletnich i obowiązku szkolnego dla sześciolatków, powołane Stowarzyszenie przygotowało projekt ustawy sejmowej, zmieniającej ustawę o systemie oświaty i zebrało ponad 300 tysięcy podpisów. Projekt trafił do Sejmu, ale jakie będą jego losy nikt nie jest w stanie dziś przewidzieć, gdyż za kilka miesięcy odbędą się kolejne wybory do Sejmu i Senatu.

Społeczny Monitor Edukacji nie jest rzecznikiem Stowarzyszenia Rzecznik Praw Rodziców, dlatego w tym miejscu zacytuję jedynie część uzasadnienia, dołączonego do projektu ustawy. Zainteresowanych szczegółami odsyłam na stronę www.rzecznikrodzicow.pl:

„Uzasadnienie do obywatelskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty i ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Projekt niniejszej ustawy powstał jako społeczna reakcja na nowelizację ustawy o systemie oświaty z 19 marca 2009 roku. Wzmiankowana nowela została wprowadzona bez należytych konsultacji społecznych i wbrew sprzeciwowi społecznemu, jaki wzbudziła. Nie została poprzedzona należytymi badaniami i została przyjęta pomimo dyskwalifikujących ją na etapie projektu opinii ekspertów Biura Analiz Sejmowych. Zabrakło zapewnienia środków finansowych z budżetu centralnego na realizację zmian.

Ustawa z 19 marca przyniosła liczne zapisy szkodliwe dla polskiego systemu edukacji, powodujące:

- zniesienie merytorycznej kontroli nad organami prowadzącymi szkoły.
- ułatwienie likwidacji i przekazywania szkół publicznych przez samorządy innym podmiotom.
- wprowadzenie obowiązku szkolnego dla sześciolatków i obowiązku nauki dla pięcioletników, bez zapewnienia właściwej bazy lokalowej, przygotowania kadry i przy zniesieniu rzetelnej diagnozy uczniów rozpoczynających edukację.



Niniejszy projekt ma na celu przywrócenie stabilności systemu oświaty poprzez powrót do zniesionych 19 marca 2009 roku zapisów, a w szczególności:

- ustalenie wieku obowiązku szkolnego dla dzieci od 7 roku życia.
- przywrócenie nadzoru kuratorów nad organami prowadzącymi szkoły.
- odstąpienie od łatwej ścieżki likwidacji i przekazywania szkół osobom prywatnym i organizacjom.

Ponadto projekt przewiduje objęcie edukacji przedszkolnej subwencją oświatową, w celu upowszechnienia równego dostępu do edukacji, niezależnego od sytuacji materialnej rodziców dziecka, co gwarantuje Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej.”



5. Dyrektorzy przedszkoli o dojrzałości szkolnej

Mirela Nawrot

Mirela Nawrot – dyrektorka Niepublicznego Przedszkola, współautorka programu „Optymistyczne Przedszkole” i dyrektorka Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli „Partner”.

Raport zaprezentowany został podczas debaty o edukacji 29 czerwca 2011 r. w Warszawie, w Centrum Kultury Łowicka.

Oceny stanu przygotowania dzieci pięcioletnich do obowiązku szkolnego dokonała dyrektorka, biorące udział w Ogólnopolskim Programie „Optymistyczne Przedszkole” oraz „Partnerskie Przedszkole”. Jest to grupa w pewnym sensie niereprezentatywna, jeżeli odniesiemy ją do wszystkich przedszkoli, ale z pewnością jest to kreatywna grupa dyrektorów przedszkoli. Ankiety wysłaliśmy (drogą elektroniczną) do ponad 200 przedszkoli.

Uzyskaliśmy odpowiedź z 74 przedszkoli z różnych miejscowości:

30 – z miast powyżej 100 tys. mieszkańców.

20 – z miast od 20 do 100 tys. mieszkańców.

17 – z miast od 5 do 20 tys. mieszkańców.

7 – z miejscowości do 5 tys. mieszkańców.

Uzupełnieniem tego badania była dyskusja na konferencji, zorganizowanej w Warszawie 27/28 czerwca 2011 roku, w której uczestniczyło 140 dyrektorek, biorących udział w wymienionych programach. Podczas konferencji przedstawiono wyniki ankiet i przeprowadzono dyskusję na temat przekazanych informacji. Wyniki ankiet uzupełnione zostały dyskusją podczas konferencji.

Pierwsza część ankiety to statystyka związana z pięcioletkami. Z liczby wszystkich pięcioletków w przedszkolu, wyłoniliśmy dzieci, które będą kontynuować pobyt w przedszkolu w następnym roku szkolnym. Drugą ważną liczbą to dzieci w różniące w oddziale przedszkolnym w szkole podstawowej. I kolejną ważną liczbą – liczbą dzieci, rozpoczynających naukę w szkole. Poniższa tabelka przedstawia porównanie w zależności od miejscowości, w których znajdują się przedszkola.



Miejscowość	L. 5 lat. w przedszkolu 2010/2011	L. 5 lat. kontynuacja w przedszkolu	„0” w szkole	Klasa I SP
powyżej 100 tys.	1058	553	208	297
od 20 do 100 tys.	693	455	154	84
od 5 do 20 tys.	606	420	127	59
do 5 tys.	193	100	83	10
Razem	2550	1528 - 62%	572- 22%	450-16%

Ważny wniosek – tylko 16% dzieci będzie rozpoczynać naukę w szkole podstawowej. Pozostałe dzieci będą kontynuować pobyt w przedszkolu lub w oddziale przedszkolnym w szkole podstawowej. Najbliższy rok szkolny będzie, zgodnie z przewidywaniami, najtrudniejszy dla przedszkoli. Dwa prawie pełne roczniki będą przygotowywać się do nauki szkolnej. W roku szkolnym 2012/2013 trudna sytuacja będzie w szkołach podstawowych. W klasie pierwszej będą prawie dwa pełne roczniki.

Druga część ankiety dotyczyła gotowości szkolnej. Na pytanie – *W jaki sposób rodzice otrzymywali informacje o gotowości szkolnej dziecka?* (zaznaczyć można było wszystkie stosowane w przedszkolu formy), najmniej odpowiedzi uzyskaliśmy w formach:

- uczestnicząc w zajęciach otwartych (15).
- oglądając prezentacje artystyczne dzieci (17).
- w rozmowach indywidualnych (14).

Zebrania rodziców, konsultacje indywidualne i „Arkusze informacji o gotowości dziecka do podjęcia nauki w szkole podstawowej” – to często wymieniane formy.

Arkusze informacji o gotowości dziecka do podjęcia nauki w szkole podstawowej od 2 lat wypełniany w przedszkolach w całej Polsce, opracowany jest przez MEN. Arkusz bada m.in. gotowość do uczenia się matematyki czy do uczenia się czytania. Takich arkuszy przejrzałam 585 i w żadnym nie znalazłam stwierdzenia, że dziecko nie jest przygotowane do szkoły.

Przedszkola z grupy „Optymistycznych przedszkoli” świadomie zmieniły sposób uczenia, zmieniły sposób pracy z dziećmi. Zajęcia z dziećmi są nastawione na ich aktywność twórczą, a nie na słuchanie odtwórcze. Z arkuszem zapoznawani są rodzice, którzy potem go podpisują.

Pytanie – *Z jakich programów korzystali nauczyciele, przygotowując dzieci pięcioletnie do gotowości szkolnej?* (zaznaczyć można było wszystkie stosowane w przedszkolu programy). Odpowiedzi wyglądały następująco:

- z ogólnopolskich pakietów edukacyjnych (53).
- z ogólnopolskich pakietów edukacyjnych, dostosowywanych przez nauczycieli (38).
- z własnych programów autorskich (33).



Okazuje się, że nawet w tak kreatywnej grupie dyrektorek, najczęściej stosowane są ogólnopolskie pakiety edukacyjne. Widać wyraźnie, że nauczyciele przedszkoli nie są jeszcze przygotowani do tworzenia lub dostosowywania programów wychowania przedszkolnego do potrzeb grupy. Bardzo mało pracy wykonano na rzecz uczenia nauczycieli oraz pisania programów autorskich. Podstawa programowa jest napisana wynikowo, na określone wymagania, więc napisanie programu autorskiego nie powinno stanowić problemu dla nauczyciela. Okazuje się jednak, że nauczyciele korzystają z gotowych materiałów, głównie z programów wychowania przedszkolnego, ale też z wspierających pakietów edukacyjnych.

Na pytanie – *W jaki sposób nauczyciele sprawdzali przyrost wiedzy i umiejętności dziecka pięcioletniego przygotowując je do szkoły?* – tylko 34 przedszkola wskazały na projekty zespołowe w grupie. Pokazuje to sporo braków w stosowaniu aktywnych i kreatywnych metod pracy z dziećmi. Przedszkola pracujące metodą projektów, czyli metodą „Mali badacze” czy w ogóle metodą pracy zespołowej, osiągają wyższą jakość pracy, a dzieci mogą się uczyć od siebie nawzajem i nie muszą mieć tylko korelacji nauczyciel-dziecko, mogą zaś wspólnie dogadywać się, pokonywać problemy.

Pytanie – *Jakie dokumenty prowadzą nauczyciele, by zbierać informacje o gotowości szkolnej dziecka pięcioletniego?* Wymieniono arkusze informacji o gotowości szkolnej, karty pracy, karty diagnozy pedagogicznej, teczkę prac plastycznych. Na 74 przedszkola tylko 46 wskazało zeszyt obserwacji nauczyciela, a 50 zeszyt współpracy z rodzicami. Są to dokumenty, w których powinno znajdować się bardzo dużo informacji na temat dziecka.

Kolejne pytanie – *W jakich obszarach dzieci pięcioletnie mają najwięcej trudności?* Zdecydowana większość odpowiadających wskazała na obszar emocjonalny jako stwarzający największe trudności. Inne (społeczny, przyczynowo-skutkowy, językowy i ruchowy) wymieniane były sporadycznie. To jest wynik, który mówi, że dzieci są społecznie przygotowane do szkoły. Duża trudność pojawić się może w sferze emocjonalnej. Dziecko sobie nie radzi z wieloma sprawami.

Kolejny – *Jak wysiedzieć w ławce 45 minut?* Robiliśmy pilotażowe zajęcia od września do czerwca, gdzie nauczyciel dokładał minut do pracy z dziećmi i kiedy w maju zbliżaliśmy się do 45 minut, to okazywało się, że dzieci nie potrafią sobie poradzić ze słuchaniem nauczyciela, zapisywaniem czegokolwiek, są znudzone, w którymś momencie już nie słuchają nauczyciela i chcą leżeć na ławce. System emocjonalny małego dziecka nie wytrzymuje 45 minut.

Dzieci radzą sobie z czymś, co jest pokazane sekwencyjnie, czyli w małych porcjach i osiągają wtedy bardzo wysokie wyniki.

Generalnie, dojrzałość szkolna jest bardzo złożonym procesem. Przygotowujemy dziecko do szkoły, ukierunkowujemy jego rozwój fizyczny i emocjonalny.



Przypomnijmy, że początek działań związanych z obniżeniem wieku obowiązku szkolnego to rok 2002. Odbyła się duża debata społeczna w Sejmie – 870 uczestniczek, głównie dyrektorki przedszkoli. Tam padła pierwsza data wprowadzenia zmiany – 2009 rok. Inicjatorką tego społecznego działania i przygotowania do zmian była Irena Dzierzgowska – pomysłodawczyni Społecznego Monitora Edukacji i innych ważnych zmian w edukacji polskiej.

W 2004 roku ponowiono działania społeczne. W ramach programów ogólnopolskich przyjęliśmy, że przedszkola staną się miejscem, gdzie my będziemy o tym rozmawiać z rodzicami i budować świadomość. W krajach UE dzieci rozpoczynają naukę wcześniej i radzą sobie w szkole dobrze, a szkoły robią też wszystko, żeby ten proces uczenia był bardzo przyjazny i nakierowany na dziecko.

Podstawa programowa wychowania przedszkolnego pozwala, by dziecko powoli wprowadzać w świat umiejętności szkolnych. W roku 2008, w Poznaniu przekazaliśmy koncepcję „Dobry początek” i projekt ustawy. Czas był o tyle dobry, że środowisko przedszkolne (przynajmniej znaczna część) było przygotowane na to, że taka zmiana nastąpi, czyli że dzieci sześciolatnie pójdą do klas pierwszych, opustoszeje przedszkole, natomiast na to miejsce będziemy przyjmować dzieci 2,5-letnie i w tym momencie będziemy pracowały trzy lata na rzecz gotowości szkolnej.

Obniżenie wieku gotowości szkolnej zostało przez środowisko przyjęte z aprobatą. Inną sprawą jest to, jak ta zmiana została przygotowana i przeprowadzona przez Ministra Edukacji Narodowej. Szkoda, że wiele wniosków i rekomendacji przekazywanych w ostatnich latach nie zostało wykorzystanych.



6. Aktualny stan przygotowań przedszkoli i szkół podstawowych w gminach

W publicznej debacie o obniżaniu wieku szkolnego słabo słychać było głos samorządowców, na których spadł ciężar przygotowania i przeprowadzenia zmiany. Nawet wtedy, gdy wykreślono z budżetu państwa kwoty na dofinansowanie przygotowania miejsc w szkole dla sześciolatków, przedstawiciele gmin przyjęli to z pokorą. A jak słusznie powiedział profesor Krzysztof Konarzewski podczas debaty 29 czerwca 2011 roku, jeżeli planowane były środki, to znaczy, że gminy samodzielnie nie były w stanie dobrze przygotować zmiany. Jeżeli pieniądze zostały wycofane, to znaczy, że gminy w pełni do reformy nie przygotowują swoich szkół. Interesujące są wyniki przeprowadzonych badań ankietowych gmin.

6.1 Wyniki i wnioski z ankiet kierowanych do gmin

Tak jak wspomniałem na wstępie – otrzymaliśmy zwrotnie 261 ankiet z gmin o różnej wielkości:

- do 5 tysięcy mieszkańców – 35% otrzymanych ankiet.
- powyżej 5 000 do 20 000 mieszkańców – 48% ankiet.
- powyżej 20 000 do 100 000 mieszkańców – 15% ankiet.
- powyżej 100 000 mieszkańców – 2% ankiet.

Pytaliśmy gminy, czy w najbliższym roku szkolnym 2011/12 liczba trzylatków w przedszkolach zmniejszy się, zwiększy się, czy też się nie zmieni. Obawa, że liczba miejsc dla trzylatków będzie zdecydowanie mniejsza nie potwierdziła się.

W roku szkolnym 2011/2012 liczba trzylatków w przedszkolach gminnych:

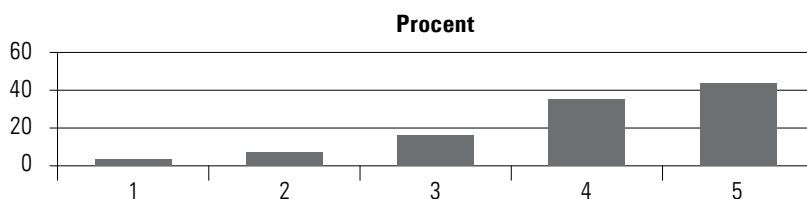




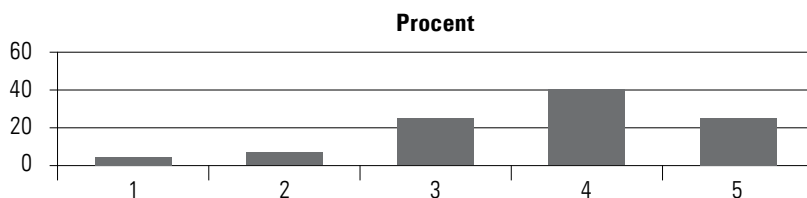
Przy zaznaczeniu odpowiedzi „zmniejszy się” lub „zwiększy się”, prosiliśmy o podanie wysokości zmiany w procentach. I tu pojawiały się różne liczby, od kilku do prawie 100% i to w przypadkach zmniejszenia lub zwiększenia. Można zatem przyjąć, że w skali kraju liczba miejsc dla trzylatków na pewno nie zmniejszyła się. Najprawdopodobniej taki stan gminy osiągnęły przenosząc oddziały przedszkolne do szkół podstawowych.

Pytanie drugie – *Proszę ocenić – w skali od 1 do 5 dydaktyczne przygotowanie przedszkoli w gminie do wprowadzenia obowiązku wychowania przedszkolnego dla pięcioletków.*

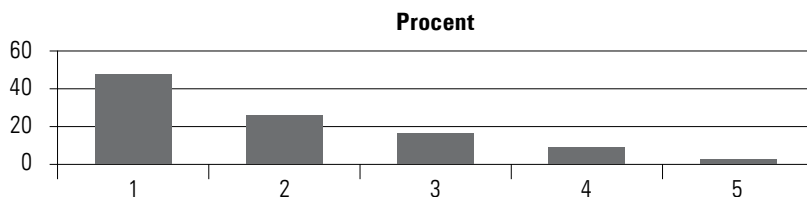
Gminy odpowiadały następująco:



Pytanie trzecie – *Proszę ocenić – w skali od 1 (słabe) do 5 (bardzo dobre) materialne przygotowanie przedszkoli w gminie do wprowadzenia obowiązku wychowania przedszkolnego dla pięcioletków.*



Pytanie czwarte – *Proszę ocenić – w skali od 1 (słaba) do 5 (bardzo dobra) pomoc uzyskaną od instytucji centralnych, w tym Ministerstwa Edukacji Narodowej, przy wprowadzaniu obowiązku wychowania przedszkolnego dla pięcioletków. Tutaj odpowiedzi były wyraźnie inne.*

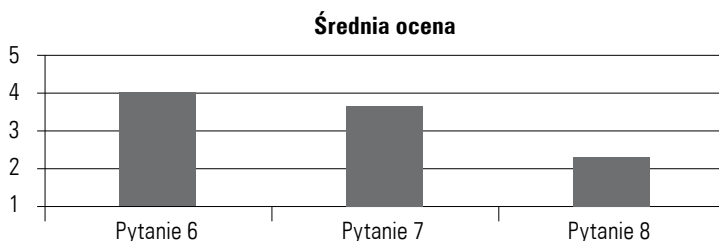




Interesujące dla nas było pytanie –

Jaki procent wszystkich dzieci sześciolletnich zamieszkałych w gminie będzie w roku szkolnym 2011/2012 uczyć się w klasach pierwszych w szkołach podstawowych? Tu odpowiedzi były bardzo zróżnicowane i to niezależnie od wielkości gminy. Analizując odpowiedzi na to pytanie oraz odpowiedzi dyrektorek przedszkoli przyjąć można, że liczba sześciolletnich dzieci, rozpoczynających edukację szkolną wynosi ok. 15% w skali kraju.

Kolejne trzy pytania dotyczyły przygotowań szkół podstawowych do obniżonego wieku obowiązku szkolnego. Szóste pytanie dotyczyło oceny przygotowania dydaktycznego szkół, siódme pytało o przygotowanie materialne, a ostatnie pytanie dotyczyło oceny udzielanej pomocy, między innymi przez MEN. Ponieważ odpowiedzi na poszczególne pytania przypominają odpowiedzi na pytania 2,3 i 4, przedstawiam tabelkę z podaniem tylko średnich ocen. Szczegółowe podsumowanie znajduje się na stronie internetowej Społecznego Monitora Edukacji.



Gminy dość wysoko oceniają przygotowanie do nowych zadań swoich szkół i przedszkoli, tak w zakresie merytorycznym, jak i materialnym. Zdecydowanie wskazują na to, że przygotowanie placówek odbywa się głównie własnymi siłami.

Ocena sytuacji dokonywana przez przedstawicieli gmin nie różni się znacznie, jeśli weźmiemy pod uwagę wielkość gmin. Można zatem stwierdzić, że problemy związane z wprowadzeniem obowiązku wychowania przedszkolnego i obowiązku szkolnego są podobne, ocena udzielanej przez Ministerstwo pomocy jest równie negatywna.



6.2 Doświadczenia miasta Suwałki

Przy burzliwej debacie o problemie obniżania wieku, w którym dzieci realizować mają obowiązek szkolny, gminy w całej Polsce spokojnie przygotowywały się do tej zmiany. Dobrze, że tym razem było kilka lat na jej wprowadzenie.

Proponuję dokładniej przyjrzeć się działaniom Suwałk. Na omawianą wyżej ankietę gmina odpowiedziała. Warto podkreślić, że w Suwałkach liczba miejsc dla dzieci trzyletnich zwiększa się w najbliższym roku szkolnym o 43%, a ponad 26% sześciolatków rozpocznie naukę w klasie pierwszej szkoły podstawowej.

Pomoc uzyskana od instytucji centralnych, w tym MEN, przy wprowadzaniu obowiązku wychowania przedszkolnego dla pięciolatków, oceniana jest najniżej na 1, a pomoc uzyskana od instytucji centralnych, w tym MEN, przy wprowadzaniu obowiązku szkolnego dla sześciolatków, jest oceniona na 3 w skali od 1 do 5. Śmiało można powiedzieć, że te wskaźniki, które są wyższe od średnich w Polsce, miasto osiągnęło własnymi siłami i środkami finansowymi. I to nie jest jedyna taka gmina w Polsce.

Przyjrzyjmy się podstawowym statystykom. Poniższa tabelka przedstawia liczbę dzieci w przedszkolach, oddziałach przedszkolnych oraz w szkole podstawowej w ostatnich latach.

Placówka	2006/07	2007/08	2008/09	2009/10	2010/11
przedszkola	1567	1472	1575	1616	1721
oddziały przedszkolne w szkołach podstawowych (liczba dzieci)	100	295	298	268	323
szkoły podstawowe	5351	4929	4725	4569	4328

W przedszkolach obserwujemy systematyczny wzrost liczby dzieci. Jak pokazują dane statystyczne, od 2006 roku systematycznie wzrasta liczba dzieci objętych wychowaniem przedszkolnym. W roku szkolnym 2004/2005 do przedszkoli uczęszczało 1 501 dzieci. Natomiast w roku szkolnym 2010/2011 do przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych uczęszcza 2 044 dzieci.

W szkołach podstawowych ciągle mamy niż demograficzny. Okazuje się, że spadek liczby uczniów nie wpłynął wprost proporcjonalnie na spadek liczby nauczycieli. W tym czasie liczba nauczycieli zatrudnionych w suwalskich placówkach oświatowych zmniejszyła się o 24 osoby (tj. o 1,74 %). To dzięki podjętym działaniom miasta – zatrudnia się w przedszkolach i szkołach większą liczbę specjalistów, tj. psychologów, doradców zawodowych, pedagogów wspomagających, pedagogów specjalnych. Z uwagi na zwiększone zainteresowanie wychowaniem przedszkolnym zwiększyła się też liczba nauczycieli w przedszkolach.



Warto też przedstawić dane wskazujące na to, że w mieście zwiększa się też nakłady finansowe. Koszt jednego dziecka w przedszkolach suwalskich wygląda następująco:

Średni koszt jednego dziecka w przedszkolu 2005-2010 (w zł)					
2005	2006	2007	2008	2009	2010
4 153	4 099	4241	4906	5 469	5 813

Do pozostałych informacji i statystyk, związanych z oświatą suwalską, odsyłam na stronę internetową Społecznego Monitora Edukacji. Warto podglądać gminy, które dobrze zarządzają oświatą.

Suwałki to gmina, która nie tylko ma strategię swojego rozwoju, ale także według tej strategii pracuje. Jestem przekonany, że kolejna strategia rozwoju na lata 2011/2015 stanie się impulsem do podniesienia jakości suwalskiej oświaty, w tym dla najmłodszych dzieci, na jeszcze wyższy poziom. Warto zatem przytoczyć podstawowe elementy strategii, czyli jej cele. Skupię się tylko na tych, które dotyczą najmłodszych mieszkańców.

Cel strategiczny

Upowszechnianie wychowania przedszkolnego i stworzenie dzieciom warunków do optymalnego rozwoju.

Cele operacyjne:

1. Zapewnienie miejsc w przedszkolach wszystkim dzieciom zainteresowanych rodziców:

- tworzenie grup przedszkolnych dzieciom 2,5-5 - letnim, nieobjętym wychowaniem przedszkolnym.
- przenoszenie oddziałów sześciolatków z przedszkoli do szkół oraz dostosowanie warunków w szkołach do potrzeb dzieci w wieku przedszkolnym.
- sprzyjanie powstawaniu zespołów i punktów przedszkolnych oraz tworzenie ich przez Miasto (na Os. Kamena, Os. Hańcza, Os. Niepodległości).
- wspieranie tworzenia przedszkoli niepublicznych.

2. Doskonalenie wychowania przedszkolnego.

- wprowadzenie elastycznego czasu pracy przedszkoli, dostosowanego do potrzeb rodziców.
- promowanie programów autorskich.
- promowanie i upowszechnianie nowatorskich rozwiązań w wychowaniu przedszkolnym.



1.3. Wsparcie edukacyjno - terapeutyczne dziecka i rodziny.

- zorganizowanie wczesnego wspomagania rozwoju dziecka w przedszkolach na terenie Miasta Suwałki.
- stworzenie i promowanie rozwiązań, umożliwiających równy dostęp do zajęć dodatkowych dla wszystkich dzieci w przedszkolach.
- zapewnienie specjalistów: logopedy, psychologa, fizjoterapeuty, specjalisty do zajęć korekcyjnych oraz pielęgniarek.
- organizowanie zajęć adaptacyjnych dla przyszłych przedszkolaków i dla przyszłych uczniów w przedszkolach i szkołach.

1.4. Zwiększenie kompetencji nauczycieli przedszkoli.

- wsparcie merytoryczne nauczycieli (zwiększenie liczby szkoleń dla nauczycieli, doradztwo metodyczne) w zakresie form i metod pracy z dzieckiem od 0 do 6 roku życia.
- realizacja programów wspólnego doskonalenia w zakresie edukacji elementarnej oraz wymiany doświadczeń zawodowych nauczycieli przedszkoli i nauczycieli klas I-III;
- wspieranie ścisłej współpracy nauczycieli przedszkoli i szkół.

Na przykładzie Suwałk można stwierdzić, że gminy, na miarę swoich możliwości, przygotowują się do wprowadzenia obowiązku wychowania przedszkolnego dla pięcioletków i obowiązku szkolnego dla sześciolatków. Zwiększa się liczba miejsc w przedszkolach, zwiększają się nakłady finansowe, są środki i propozycje wspierania szkół i nauczycieli do wprowadzenia zmiany. Dlaczego więc część rodziców alarmuje i wzywa do ratowania maluchów?



7. Procedura wdrażania zmiany przez MEN: podstawowe problemy

Monitorując problem wdrażania zmiany, polegającej na obniżeniu wieku wykonywania obowiązku wychowania przedszkolnego i w konsekwencji obniżenia wieku obowiązku szkolnego, wyodrębniłem cztery obszary.

Pierwszy, najważniejszy, dotyczy gotowości sześciolatków do podjęcia edukacji szkolnej. Z opinii różnych specjalistów, również cytowanych w tym raporcie, wynika, że dziecko sześciolatnie, szczególnie to, które było wcześniej w przedszkolu, jest przygotowane pod względem społecznym, przyczynowo-skutkowym, językowym i ruchowym. Mogą wystąpić pewne trudności emocjonalne. Tu należy dodać, że od 1 września najbliższego roku, a więc rok przed wprowadzeniem obowiązku dla sześciolatków, dzieci pięcioletnie mają obowiązek chodzenia do przedszkola i przygotowywania się do pracy w szkole.

Ekspertki zwracają uwagę, że obniżenie wieku rozpoczynania edukacji szkolnej nie może polegać na przesunięciu treści obecnie realizowanych w klasie I przez siedmiolatków. Przeciętny sześciolatek nie jest gotowy do rozumienia pojęć wykorzystywanych w edukacji siedmiolatków. Zderzenie go z dotychczasowym sposobem pracy nauczycieli może skutkować lękiem, poczuciem bezradności, niechęcią wobec nauki i szkoły.

Twórcy zmiany powiedzą, że nikt wprost nie zakłada przesunięcia treści edukacyjnych i sposobu nauczania, ale już nie raz przekonał się, że praktyka szkolna pokazuje często coś innego. W stare koleiny łatwo powrócić.

Według mojej oceny, w tym obszarze rodzi się najwięcej rozbieżnych opinii, często wynikających z istoty rozumienia zmiany. Trudno np. zgodzić się z twierdzeniem, że zmiana ta to tylko skumulowanie dotychczasowych wymagań dla zerówek i pierwszych klas w jednym roku. Przy tak postawionej tezie, wywód pokazujący absurdalność zmian nie sprawia trudności.

I tu pierwszy poważny zarzut do twórców zmian. Jeżeli specjaliści od nauczania najmłodszych tak wyobrażają sobie nauczanie sześciolatków, to co wiedzą na ten temat nauczyciele? Czy ktoś zbadał stopień zrozumienia zmiany przez nauczycieli i dyrektorów szkół?



Same konferencje informacyjne tu nie wystarczą. Analizowałem wiele materiałów przygotowywanych na różne spotkania i konferencje. Oprócz informacji związanych ze zmianą prawa, praktycznie nic więcej nie stworzono i nie powiedziano. MEN w latach wprowadzania zmiany nie przeprowadziło żadnych badań i analiz, związanych z problemami wdrażania nowego obowiązku szkolnego. Nie zbadano nawet arkusza informującego o gotowości szkolnej. Na stronach internetowych znaleźć można różne raporty związane z funkcjonowaniem przedszkoli lub szkół podstawowych, ale one praktycznie zawierają tylko dane statystyczne. O ilości możemy się dowiedzieć, o jakości nie wiemy nic.

Jestem przekonany, że jeżeli spotkałaby się grupa ekspertów, będących przeciw zmianom i druga, optująca za zmianami, to po merytorycznej dyskusji i wspólnych warsztatach spotkanie zakończyłoby się wnioskami merytorycznymi, opisującymi sposób i metody pracy z dzieckiem sześciolatkiem, rozpoczynającym edukację w klasie pierwszej szkoły podstawowej. Trzeba tylko taką szansę stworzyć.

Z pierwszym obszarem powiązałbym **drugi**, związany z zapewnieniem poczucia bezpieczeństwa sześciolatkom w szkole i to w wielu aspektach. Przejście z przedszkola nie może być szokiem, dlatego ważna jest pełna opieka przez 6 do 9 godzin, w komfortowych warunkach (jednak na miarę możliwości). Problem dotyczy zapełnienia technicznego, ale i np. oddzielenia maluchów od dzieci starszych i szkolnego hałasu. W tych sprawach całkowita odpowiedzialność spada na dyrektora szkoły.

Szkoda, że Ministerstwo Edukacji Narodowej nie skorzystało z doświadczeń w innych krajach i nie stworzyło prawnych warunków do tego, by np. klasa pierwszej szkoły podstawowej mogła być realizowana w przedszkolu. Bez wątpliwości bezpieczeństwo dziecka byłoby zagwarantowane. W gminach obserwujemy inną tendencję – przenoszenie najstarszych roczników przedszkolnych do szkół.

Przygotowanie kadry pedagogicznej to ważny **trzeci obszar**. Dotychczas nauczyciele dzieci sześciolatków to nauczyciele nauczania przedszkolnego, przygotowani metodycznie do pracy z najmłodszymi. Edukacją siedmiolatków zajmują się nauczyciele nauczania zintegrowanego, kształceni do pracy z dziećmi w klasach I-III. Inaczej pracuje się z sześciolatkami, a inaczej z dziećmi powyżej 7. roku życia. Uwzględnienie tej specyfiki rozwojowej to warunek powodzenia pierwszego etapu edukacji.

Rozporządzenie o kwalifikacjach formalnie zrównało kwalifikacje do wychowania przedszkolnego z kwalifikacjami do nauczania zintegrowanego. Formalnie – ale to nie znaczy, że nauczyciel pracujący w szkole potrafiłby właściwie pracować z dziećmi młodszymi. Problem jest pierwszoplanowy – przygotowanie nauczycieli nauczania zintegrowanego do pracy z sześciolatkami!

Ponieważ trudno przejąć nauczycieli przedszkoli (zwiększa się liczba przedszkoli), system doskonalenia nauczycieli musiałby tę lukę uzupełnić. Czy ją przez trzy lata uzupełnił? Nie i uważam to za jeden z największych błędów w procesie wdrażania zmian. W dobrze funkcjonującym systemie edukacji system doskonalenia



powinien wspierać i przygotowywać nauczycieli do wprowadzanych zmian. Sama informacja o tym, co się w prawie zmienia, tu nie wystarcza.

Oczywiście, że **czwarty obszar** też jest bardzo ważny – przygotowanie zaplecza techniczno-opiekuńczego dla sześciolatków w szkołach podstawowych. Zostawiłem go na końcu, ponieważ w tym obszarze jest najwięcej pozytywnych informacji. Wiele gmin już wykonało wiele pracy i w kolejnym roku ostatecznie przygotowuje właściwe miejsca do pracy dla sześciolatków. Na pewno będą gminy, które same sobie nie poradzą i trzeba będzie im pomóc. Tutaj wspierać może tylko budżet centralny. Chodzi tu głównie o zapewnienie odrębnych sal, przystosowanych do edukacji i obsługi dzieci sześciolatków, w tym posiłków, opieki w godzinach pracy rodziców i dodatkowych zajęć edukacyjnych.

Trzeba przyznać, że niektóre programy unijne pomogły przygotować wiele pomieszczeń i miejsc zabaw w szkołach podstawowych. Widać, że gminy to doceniły i w ocenie pomocy w przystosowaniu szkół do nowych zadań wyżej oceniły pomoc Ministerstwa.



8. Obniżenie wieku obowiązku szkolnego – próba bilansu

W tym rozdziale odwołam się do tekstu, który ukazał się w Społecznym Monitorze Edukacji w 2007 roku, którego autorką była Irena Dzierzgowska. To dowód, że Społeczny Monitor Edukacji już od dawna monitoruje działania, wskazuje zagrożenia oraz pokazuje szanse, związane z obniżeniem wieku obowiązku szkolnego. Spostrzeżenia i oceny Ireny Dzierzgowskiej są nadal aktualne. Rok temu dokonałem analizy tego tekstu i przedstawiłem własne uwagi, by pokazać, jakie problemy są nadal do rozwiązania i w jakim zakresie wykorzystano propozycje autorki.

Po roku od dokonanej analizy stwierdzam, że nic nie zmieniam w swoich wypowiedziach. Problemy i zagrożenia sygnalizowane cztery lata temu oraz powtórzone rok temu są aktualne, dlatego w całości znajdują się w tym raporcie.

Obniżenie wieku szkolnego - uwagi po trzech latach

(www.monitor.edu.pl, sierpień 2010)

W 2007 roku, kiedy Platforma Obywatelska zapowiedziała obniżenie wieku obowiązku szkolnego, Irena Dzierzgowska analizowała silne i słabe strony tego projektu. Podkreślała, że objęcie dzieci sześciolatków obowiązkowym nauczaniem jest pomysłem dobrym, a jednocześnie wskazywała problemy, które trzeba będzie wziąć pod uwagę przy wprowadzaniu takiej reformy. Dziś, po trzech latach, przypomnijmy tamtą analizę:

Irena Dzierzgowska w tekście z listopada 2007 roku pisała: „Obniżenie wieku szkolnego można rozłożyć na dwa, trzy a nawet cztery lata. Załóżmy, że będzie to proces dwuletni. [...] W pierwszym roku [...] do klasy pierwszej pójdą siedmiolatki i starsza połowa sześciolatków [...]. W następnym roku do szkoły pójdą siedmiolatki (czyli druga połowa sześciolatków z poprzedniego roku) i wszystkie sześciolatki. [...]. Dwa „mieszane” roczniki [...] przejdą przez cały cykl kształcenia, a więc cała „operacja” związana z obniżeniem wieku szkolnego zakończy się w 2022 roku, gdy drugi mieszany rocznik zda maturę.”

Andrzej Pery pisze (sierpień 2010): „W praktyce zastosowano okres trzyletni do wprowadzenia obowiązku, w którym rodzice sami decydują, czy dziecko sześciolatkowe rozpoczynać będzie obowiązek szkolny. Stąd wynikła trudność w planowaniu i systematycznym wdrażaniu zmian. W pierwszym roku tylko nieznaczny procent



rodziców zdecydował się na postanie sześciolatniego dziecka do szkoły. Wdrażany proces zmiany zakończy się w roku 2024, gdy roczniki, które pójdą do szkoły w 2012 roku przystąpią do egzaminu maturalnego.”

ID, listopad 2007: „Problemy związane z obniżeniem wieku szkolnego: Liczebność mieszanych roczników. [...] W przypadku dwuletniego procesu obniżania wieku szkolnego w szkole pojawią się dwa roczniki po około 600 tysięcy uczniów (obecnie przeciętny rocznik to około 400.000 dzieci). Trzeba przewidzieć wszystkie problemy, jakie mogą się z tym wiązać (zagęszczenie szkół, zagęszczenie świetlic, zbyt liczne klasy). Przed podjęciem ostatecznej decyzji o obniżeniu wieku szkolnego muszą być wykonane szczegółowe analizy możliwości lokalowych poszczególnych szkół i gmin. Korzystne byłoby określenie standardów organizacyjnych, np. liczebności klas pierwszych nie przekraczającej 18. dzieci.”

AP, sierpień 2010: „Największy problem organizacyjny gminy będą miały w roku szkolnym 2011/2012 oraz 2012/2013. We wrześniu 2011 do przedszkoli obowiązkowo rozpoczynają przygotowanie przedszkolne pięciolatek, a w następnym już wszystkie dzieci sześciolatnie będą realizowały obowiązek szkolny.

Obserwuje się zmiany organizacyjne dokonywane przez gminy – „zerówki” wprowadzane są niemal w 100% do szkół, stąd problem braku miejsc w przedszkolu w 2011 roku i „przeładowania” w szkole w 2012 roku będzie mniejszy.”

ID, listopad 2007: „Obniżenie wieku szkolnego musi zostać poprzedzone obowiązkową „zerówką” dla pięciolatek.”

AP, sierpień 2010: „To zostało przez ustawodawcę zapewnione.”

ID, listopad 2007: „Podstawa programowa musi zostać zmieniona i dostosowana do możliwości sześciolatek.”

AP, sierpień 2010: „Podstawa została zmieniona, ale problemem może pozostać realizowany przez nauczycieli program, którzy nauczyciele sami, na podstawie podstawy programowej, tworzą. Nie ma już oddzielnego programu dla „zerówek” – nauczyciele przedszkoli („zerówek”) realizują nową podstawę programową. Ministerstwo zrezygnowało z podręczników dla przedszkoli, co powinno oznaczać, że praca nauczycieli w przedszkolu nie może być „podobna” do pracy szkolnej. Tutaj należy stwierdzić, że nauczyciele do takiej zmiany i takiej pracy nie są dostatecznie przygotowani, nie było też żadnego programu, doskonalącego nauczycieli w samodzielnym tworzeniu programu pracy z dziećmi.”

ID, listopad 2007: „Jeszcze ważniejsze są metody nauczania. Stale należy pamiętać, że w tej samej klasie znajdą się siedmio- i sześciolatki. Program i sposób prowadzenia zajęć musi odpowiadać możliwości najmłodszych, ale równocześnie nie może znudzić dzieci starszych. To wymaga atrakcyjnych metod uczenia, w atmosferze zabawy i indywidualizacji wymagań. [...] Szczególną troską nauczycieli



będzie zapewnienie najmłodszym bezpieczeństwa. [...]. Konieczne jest [także] dookreślenie kwalifikacji nauczycieli pracujących z sześciolatkami. Nie chodzi tu wyłącznie o kwalifikacje formalne, raczej o umiejętności i metody nauczania.[...] Warto dopuścić obecne nauczycielki przedszkoli do kształcenia sześciolatków.”

AP, sierpień 2010: „Niestety, Ministerstwo nie uruchomiło, wraz z centralnymi placówkami doskonalenia nauczycieli, programu doskonalącego nauczycieli w tym zakresie. Dyrektorzy i nauczyciele zostali pozostawieni bez pomocy szkoleniowej, i obserwuje się, że nie wszędzie nauczyciele dobrze sobie radzą z doбором metod nauczania. Dotyczy to przedszkoli w ostatniej grupie przygotowującej dzieci do obowiązku szkolnego, jak i nauczania w klasach pierwszych szkoły podstawowej.”

ID, listopad 2007: „Potrzebne będzie odpowiednie wyposażenie sal lekcyjnych, dostosowane meble, dostępne toalety. Dobrze byłoby zadbać o jasne kolory, ciepłe, miłe wnętrza, zabawki. [...] Część sześciolatków zapewne będzie musiała korzystać ze świetlicy. A to oznacza, że szkoła musi mieć pomieszczenia, w których dzieci będą mogły, czekając na rodziców, odpocząć, a nawet zdrzemnąć się. Muszą mieć również zapewniony dodatkowy posiłek.”

AP, sierpień 2010: „Tutaj plany były ambitne, ale chyba z powodu kryzysu nie wszystko zostało wdrożone. O ile bogatsze gminy zadanie to wykonują dobrze, to biedniejsze mają duże kłopoty – szczególnie finansowe.”

ID, listopad 2007: „Zmianie musi ulec zarówno rozporządzenie, jak i praktyka oceniania. W zasadzie sześciolatki nie muszą być poddawane ocenie, nauczyciele muszą jednak umiejętnie obserwować postępy dziecka.”

AP, sierpień 2010: „Rozporządzenie o ocenianiu uwzględnia potrzeby. Tylko czy każdy nauczyciel będzie prawidłowo oceniał?”

ID, listopad 2007: „Ostateczna decyzja, czy dziecko pójdzie do szkoły jako sześć- czy siedmiolatek powinna należeć do rodziców. Aby jednak rodzice mogli świadomie rozstrzygnąć ten dylemat, muszą mieć fachowe wsparcie, otwarty dostęp do poradni psychologiczno - pedagogicznych i do diagnozy gotowości szkolnej dzieci.”

AP, sierpień 2010: „Wprowadzono ostateczną decyzję rodziców. Dziecko sześciolatnie ma prawo rozpocząć obowiązek szkolny, gdy było wcześniej w przedszkolu. Gdy sześciolatek nie był w przedszkolu – potrzebna opinia poradni.”

ID, listopad 2007: „Poważnym problemem przy włączeniu sześciolatków do szkoły może być dowożenie dzieci. Trzeba przeprowadzić rozpoznanie we wszystkich gminach i zagwarantować środki, dzięki którym możliwa będzie dogodna forma dojazdu najmłodszym do szkoły.”



AP, sierpień 2010: „Wydaje się, że gminy z tym problemem poradzą sobie bez specjalnych trudności. Mają bogate 10-letnie doświadczenia.”

ID, listopad 2007: „Zabranie przedszkolom sześciolatków może doprowadzić do likwidowania kolejnych placówek. Nie wolno do tego dopuścić. [...] Konieczne jest poszerzenie liczby trzy- i czteroletków, objętych wychowaniem przedszkolnym. To z kolei wymaga zmiany systemu finansowego i stworzenia możliwości całkowitego zwalniania z opłat rodziców bezrobotnych lub znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej (bo to ich dzieci są najczęściej pozbawione dostępu do przedszkoli z powodów finansowych). Warto też umożliwić przedszkolom przyjmowanie młodszych dzieci i tworzenie zespołów przedszkolno-żłobkowych. Wszystkie te działania mogą wymagać zmiany sposobu finansowania oświaty i włączenia kosztów prowadzenia edukacji najmłodszych do subwencji oświatowej.”

AP, sierpień 2010: „Ta sprawa wymaga jeszcze rozwiązania. Wprowadzenie obowiązku wychowania przedszkolnego dla pięciolatków spowoduje, że przedszkola będą pełne. Do tego mamy wyż demograficzny.”

ID, listopad 2007: „Obniżenie wieku obowiązku szkolnego wymaga zmian praca, długich, rzetelnych przygotowań, szerokiej informacji kierowanej do całego społeczeństwa. Trzeba zaplanować system monitorowania nowych rozwiązań i wprowadzania ewentualnych korekt.”

AP, sierpień 2010: „O ile sprawy organizacyjne i finansowe są monitorowane przez gminy oraz Ministerstwo, to sprawy merytoryczne, metod nauczania i zapewnienie bezpieczeństwa dzieciom nie są, moim zdaniem, monitorowane i korygowane.”

ID, listopad 2007: „Przy opracowaniu szczegółów programu działań [...] trzeba skorzystać z doświadczeń organizacji pozarządowych, które zajmują się edukacją najmłodszych.”

AP, sierpień 2010: „Tu też niewiele się zdarzyło. Zbyt mało konsultacji i konferencji.”

ID, listopad 2007: „Objęcie obowiązkiem szkolnym sześciolatków to bardzo kosztowy proces. Trzeba zaplanować środki na:

- mniejsze klasy, co oznacza wyższą subwencję na każde dziecko
- obowiązkową zerówkę dla pięciolatków, której koszty powinny być pokryte z budżetu państwa
- dostosowanie budynków, wyposażenie, pomoce i zabawki
- utrzymanie świetlic, dodatkowe etaty, posiłki dla dzieci
- poszerzenie dostępu do poradni psychologiczno-pedagogicznych, zwiększenie liczby etatów pedagogów i psychologów w szkołach
- program szkoleń dla nauczycieli
- stworzenie dobrych warunków dowożenia najmłodszych dzieci



- wsparcie przedszkoli, opracowanie systemu umożliwiającego zwalnianie rodziców z opłat, finansowanie zespołów przedszkolno - żłobkowych
- kampanię informacyjną
- system monitoringu.”

AP, sierpień 2010: „Wiele spraw przedstawionych wyżej wymaga rozwiązań. Obserwuje się próby pewnych zmian, np. zmianę systemu pomocy psychologiczno-pedagogicznej. Zmiany te są jednak bardzo powolne i kilka pierwszych roczników pięcio- i sześciolatków tych zmian, w najtrudniejszym pierwszym okresie nauczania, nie doświadczy.”



9. Rekomendacje

Spółeczny Monitor Edukacji od kilku lat postuluje upowszechnianie wychowania przedszkolnego oraz obniżenie wieku obowiązku szkolnego. Rekomendacje na ten temat znajdowały się już w raporcie „Edukacja – trudne lata”, opublikowanym w 2007 roku i przekazanym pani Minister Katarzynie Hall. Warto w tym miejscu przytoczyć część naszych ówczesnych rekomendacji:

Upowszechnienie edukacji przedszkolnej. Edukacja przedszkolna ma podstawowe znaczenie dla rozwoju dziecka. Przedszkola na wsi to konieczność, nie luksus. To krok do zapewnienia powszechnej edukacji. Jednak odsetek dzieci, uczęszczających do przedszkola w Polsce jest obecnie najniższy w Europie. Znane są przyczyny tego zjawiska, potrzebny jest natomiast projekt działań, w efekcie których w ciągu 4-5 lat około 85% czterolatków będzie objętych wychowaniem przedszkolnym. Projekt powinien przewidywać możliwości wsparcia finansowego gmin, których nie stać na prowadzenie przedszkoli (w tym pieniędzmi z funduszy strukturalnych). Należy rozwijać alternatywne formy wychowania przedszkolnego, które znakomicie sprawdzają się na wsiach, a są tańsze niż tradycyjne przedszkola.

Obniżenie wieku obowiązku szkolnego

Nauka w szkole powinna rozpoczynać się w wieku 6 lat. Takie rozwiązanie wymaga jednak wielu przygotowań: organizacyjnych, zmian programowych itp. Przyjęcie sześciolatków przez system szkolny powinno odbywać się stopniowo, przez 2-3 lata. Projekt obniżenia wieku szkolnego wymaga dodatkowych środków finansowych, przeznaczonych na dostosowanie bazy szkolnej, na wzrost subwencji oświatowej oraz na przygotowanie nauczycieli kształcenia zintegrowanego. Równoległe trzeba wprowadzić prawo do rocznego przygotowania pięciolatków. Po obniżeniu wieku szkolnego system edukacji obejmowałby uczniów od 6 do 18 lat.”

Z prawnego punktu widzenia postulaty powyższe zostały zrealizowane. Dane statystyczne pokazują wzrost liczby placówek przedszkolnych, w tym innych form wychowania przedszkolnego. Od 1 września 2011 dzieci pięcioletnie mają obowiązek rocznego wychowania przedszkolnego, a sześciolletnie od 1 września 2012 będą obowiązkowo uczęszczać do klas pierwszych szkół podstawowych.

Przedstawiony raport oraz społeczna dyskusja pokazują, że problem obniżania wieku obowiązku szkolnego wywołuje wiele wątpliwości i dostrzegamy nadal wiele zagrożeń. Do wprowadzenia obowiązku pozostał jeszcze cały rok. Ministerstwo Edukacji Narodowej może i powinno podjąć jeszcze wiele działań, które zmniejszą emocje towarzyszące zmianie, a sześciolatkom zapewnią bezpieczny start w szkole.



Po pierwsze: Należy opracować i wdrożyć program wsparcia finansowego gmin, których nie stać na prowadzenie przedszkoli i innych form wychowania przedszkolnego.

Po drugie: W budżecie państwa należy zagwarantować środki finansowe przeznaczone na dostosowanie bazy szkolnej, szczególnie dla sześciolatków. Zadbaj trzeba o odpowiednio do wieku wyposażone sale lekcyjne, meble, miejsce do odpoczynku i higieny osobistej, jak również świetlicę i stołówkę.

Po trzecie: Konieczny jest centralny program doskonalenia zawodowego nauczycieli, szczególnie nauczycieli kształcenia zintegrowanego. Formalne kwalifikacje, uzyskane podczas kształcenia na uczelniach, tu nie wystarczają. Praca z sześciolatkami wymaga atrakcyjnych metod uczenia, w atmosferze zabawy i indywidualizacji wymagań. Wprowadzanie odgórnych systemowych zmian wymaga wsparcia całego systemu doskonalenia, szczególnie w sytuacji, gdy system kształcenia nauczycieli jest niewydolny i źle przygotowuje nauczyciela do pracy.

Po czwarte: W raporcie z 2007 roku pisaliśmy, że zmiany w oświacie wprowadzać należy po rzetelnej, obiektywnej diagnozie. Podkreślaliśmy, że w oświacie brakuje niezależnych badań, a wiele decyzji politycznych podejmowanych jest na niepopartych niczym przekonaniach, stereotypach i mitach. Apelowaliśmy o stałe, wielowątkowe analizy wybranych problemów, monitorowanie wdrażanych zmian. Od czasu opublikowania tamtego raportu niewiele się, niestety, w tej kwestii zmieniło, dlatego ponownie rekomendujemy prowadzenie w oświacie niezależnych badań i polityki opartej na wiedzy.

Po piąte: Konsultacje społeczne sprowadzają się do dyskusji w zamkniętych i hermetycznych zespołach. Tymczasem decyzje, podstawowe dla oświaty, muszą mieć jawny i przestrzegany przez władze tryb konsultacji. W przypadku wyjątkowo ważnych rozstrzygnięć o znaczeniu strategicznym powinny być prowadzone debaty publiczne, z udziałem szerokich gremiów eksperckich. Parlament może szeroko korzystać z procedury wysłuchania publicznego. Aktywizowanie środowiska będzie korzystne dla procesu decyzyjnego, wpłynie również na większe zaangażowanie zainteresowanych w realizację uchwalonych zmian.



Społeczny Monitor Edukacji – informacja o projekcie

Anna Dzierzgowska

Społeczny Monitor Edukacji to projekt stworzony przez grupę osób związanych z oświatą – nauczycielek i nauczycieli, uczniów, edukatorów. Prowadzimy systematyczny monitoring działania władz oświatowych, gromadzimy informacje i publikujemy je na stronie internetowej Monitora. Piszemy listy i apele do władz oświatowych, opracowujemy analizy, komentarze i raporty, dotyczące prawa oświatowego i polityki oświatowej. Upominamy się o równość w dostępie do edukacji, staramy się reagować na te działania władzy, które mogą prowadzić do naruszania zasad demokratycznego państwa prawa, ograniczania wolności i autonomii szkół, nauczycieli, rodziców i uczniów. Nasze teksty publikowane są na zasadach licencji Creative Commons Uznanie Autorstwa – Bez utworów zależnych. Oznacza to, że można je swobodnie wykorzystywać, pod warunkiem niewprowadzania żadnych zmian oraz umieszczenia informacji o autorze, miejscu pochodzenia („Monitor Edukacji, www.monitor.edu.pl”) oraz rodzaju licencji.

Społeczny Monitor Edukacji wyrósł z akcji zbierania podpisów pod listem otwartym do premiera o odwołanie Romana Giertycha ze stanowiska ministra edukacji narodowej. Historię Monitora należy zatem zacząć od tego listu. A historię listu – od filmu Agnieszki Arnold „Bunt Janion”, w którym profesor Maria Janion mówiła o czasach i sytuacjach, w których nie można milczeć, trzeba protestować. W maju 2006 roku te słowa nabrały dla nas szczególnego znaczenia.

„Bunt Janion” stał się inspiracją do napisania listu z protestem przeciwko oddaniu kierowania edukacją w ręce Romana Giertycha. Pierwszymi sygnatariuszkami listu były Agnieszka Arnold, Irena Dzierzgowska i Krystyna Starczewska. Napisały: „Roman Giertych w swojej działalności publicznej posługuje się językiem nienawiści i pogardy, głosi pochwałę przemocy, neguje wartość tolerancji. Jego doświadczenie pedagogiczne ogranicza się do reaktywowania Młodzieży Wszechpolskiej, organizacji nawiązującej do tradycji faszystowskich. Zgłaszane przez niego projekty dotyczące oświaty są absurdalne i groźne. Proponowane represyjne metody wychowawcze, odwrót od demokracji i dialogu, z pewnością nie rozwiążą żadnego z problemów polskiej szkoły”. Z perspektywy czasu te słowa, pisane, gdy Giertych obejmował stanowisko, brzmią jak bilans jego działalności.



Reakcja na list przeszła najśmielsze oczekiwania. W ciągu kilku dni podpisało go kilkadziesiąt tysięcy osób. Ostateczna liczba podpisów – prawie sto czterdzieści tysięcy – czyniła zeń jeden z największych listów otwartych w historii Polski.

Internauci i internautki nie tylko podpisywali się pod listem – wiele osób oferowało pomoc, pisało maile, wskazując błędy, które warto poprawić. Kilkadziesiąt osób dołączyło do grupy moderatorów i moderatorek strony, na której zbierane były podpisy. Akcja, która zrodziła się jako spontaniczny odruch protestu grupy przyjaciół, stała się wspólnym działaniem dziesiątek tysięcy fantastycznych osób z całej Polski. Nie można jej było tak po prostu zakończyć – tym bardziej, że szybko stało się jasne, że nie ma co liczyć na jakąkolwiek sensowną odpowiedź strony rządowej.

Już w czerwcu 2006 roku powstał zatem, z inicjatywy Ireny Dzierzgowskiej, Monitor Edukacji – strona internetowa, której celem było obserwowanie i komentowanie działań władz oświatowych. Początkowo komentarze miały postać pisywanych raz na jakiś czas felietonów.

W grudniu 2006 redakcja Monitora otrzymała wsparcie finansowe Fundacji Stefana Batorego. Strona Monitora Edukacji została wówczas rozbudowana. Pojawiły się nowe działy: pisane na bieżąco wiadomości, cotygodniowe komentarze, analizy, akcje. Jesienią 2007 roku powstał nasz pierwszy raport, zatytułowany „Edukacja – trudne lata. Maj 2006 – Wrzesień 2007” (można go przeczytać na stronach Monitora).

W 2009 roku nadające Monitorowi osobowość prawną Stowarzyszenie Edukatorów otrzymało dofinansowanie z Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. Przyjęty wówczas projekt zakładał, że prowadzony przez nas monitoring skupi się przede wszystkim na trzech obszarach tematycznych:

- obniżenie wieku obowiązku szkolnego,
- nowa podstawa programowa i system egzaminów,
- wielokulturowość, tolerancja, *gender mainstreaming* w szkołach.

Niniejszy raport powstał w ramach tego właśnie projektu.

Koordynatorem projektu z ramienia Stowarzyszenia Edukatorów jest Andrzej Pery. Stronę Społecznego Monitora Edukacji prowadzą Alicja Bukowska-Maciejczuk, Anna Dzierzgowska i Ludwik Trammer.

Pomysłodawczynią i twórczynią Monitora Edukacji była Irena Dzierzgowska.

Jej wiedza i doświadczenie gwarantowały zachowanie najwyższych standardów merytorycznych. Energia, entuzjazm i olimpijski spokój nadawały jej pracy niepowtarzalny styl.